IX kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI GOSPODARKI MORSKIEJ I ŻEGLUGI ŚRÓDLĄDOWEJ (NR 23)**

z dnia 28 października 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej (nr 23)

28 października 2020 r.

Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Sawickiego (PSL-Kukiz15)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli pt. „Utworzenie i funkcjonowanie Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie”.

W posiedzeniu udział wzięli: **Przemysław Daca** prezes Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Keller-Boroszko** dyrektor Biura Kontroli i Audytu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami oraz **Paweł Trzaskowski** wicedyrektor Departamentu Środowiska Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Grażyna Kućmierowska, Jolanta Ostrowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-Kukiz15):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. Witam posłów. Witam pana prezesa Daca oraz przybyłych gości.

Informuję, że posiedzenie Komisji zostało zwołane przez marszałka Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu i będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Przypominam, że zgłoszenia do zabrania głosu w dyskusji przez posłów uczestniczących zdalnie w posiedzeniu należy wysyłać pod adres mailowy lub przez czat aplikacji Whereby, po zalogowaniu się do pokoju wideokonferencyjnego Komisji. Jednocześnie informuję, że posłowie – członkowie Komisji, obecni na sali obrad głosują przy użyciu urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej. Wówczas nie logują się w systemie komunikacji elektronicznej i nie używają tabletów.

Zatem przystąpimy do sprawdzenia kworum. Proszę państwa o naciśnięcie jakiegokolwiek przycisku. Pana posła Wieczorka też o to proszę. Delikatnie, żeby nie zniszczyć.

Proszę o podanie wyników.

Dziękuję. Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie informacji Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli pt. „Utworzenie i funkcjonowanie Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie”.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Pragnę poinformować, że pan minister Kurtyka upoważnił pisemnie pana prezesa Przemysława Daca do prezentowania stanowiska resortu na dzisiejszym posiedzeniu Komisji.

Bardzo proszę pana Pawła Trzaskowskiego wicedyrektora Departamentu Środowiska NIK o przedstawienie informacji.

Wicedyrektor Departamentu Środowiska Najwyższej Izby Kontroli Paweł Trzaskowski:

Dzień dobry państwu. Paweł Trzaskowski, wicedyrektor Departamentu Środowiska Najwyższej Izby Kontroli. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, mam przyjemność przedstawić państwu informację o wynikach kontroli dotyczącej utworzenia i funkcjonowania Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie.

Utworzone 1 stycznia 2018 r. Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie jest państwową osobą prawną w rozumieniu art. 9 pkt 14 ustawy o finansach publicznych, odpowiedzialną za krajową gospodarkę wodną. W skład tego podmiotu wchodzi niemal

400 jednostek. Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie powstało na bazie państwowych jednostek budżetowych – Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej i 7 regionalnych zarządów gospodarki wodnej – pracowników starostw powiatowych, urzędów marszałkowskich oraz wojewódzkich zarządów melioracji i gospodarki wodnej realizujących zadania marszałków województw określonych w ustawie – Prawo wodne, z 2001 r., uchylonej z dniem 1 stycznia 2018 r.

Zgodnie z ustawą – Prawo wodne, z 2017 r., Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie przejęło wiele zadań, których realizacja była do tej pory rozproszona w wielu jednostkach. W toku niniejszej kontroli zbadano realizację jedynie części z nich, tj. zapewnienie ochrony ludności i mienia przed powodzią, gospodarowanie mieniem Skarbu Państwa, przyjmowanie zgłoszeń i wydawanie zgód wodnoprawnych oraz ustalanie opłat za usługi wodne, za pobór wód i opomiarowanie usług wodnych. Kontrolą objęto 32 jednostki, w tym Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, 19 jednostek organizacyjnych Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, tj. Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej w Warszawie, 6 regionalnych zarządów gospodarki wodnej, 6 zarządów zlewni, 6 nadzorów wodnych, a także 6 urzędów marszałkowskich oraz 6 starostw powiatowych. Celem głównym kontroli było udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy działania związane z tworzeniem i organizacją Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie były prawidłowe i czy zapewniły pełną realizację przez tę jednostkę jej ustawowych zadań.

Założono, że badania kontrolne umożliwią udzielenie odpowiedzi na następujące działania szczegółowe. Czy działania organów administracji publicznej zapewniły prawidłowe utworzenie i funkcjonowanie od początku 2018 r. PGW WP? Czy utworzona z dniem 1 stycznia 2018 r. jednostka w pełni realizowała zadania przypisane jej w zakresie gospodarowania wodami? Czy Wody Polskie zapewniły w sposób wystarczający finansowanie służb państwowych? Czy minister właściwy do spraw gospodarki wodnej w sposób prawidłowy nadzorował Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie? A także, czy dane zawarte w sprawozdaniu z wykonania rocznego planu finansowego PGW WP w 2018 r. były prawidłowe?

W ocenie Najwyższej Izby Kontroli działania pełnomocnika do spraw organizacji Wód Polskich, prezesa Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie oraz organów jednostek samorządu terytorialnego związanych z tworzeniem i organizacją Wód Polskich nie zapewniły warunków do pełnej i właściwej realizacji przez tę jednostkę jej ustawowych zadań. Wpływ na powyższe miały m.in. złożoność procesu organizacji Wód Polskich, w tym konieczność zidentyfikowania i wdrożenia jednolitych standardów funkcjonowania nowoutworzonej jednostki, wieloaspektowość procesu przekazywania przez jednostki samorządu terytorialnego i przejmowania przez PGW WP ich zadań, przejście do PGW WP stosunkowo niewielkiej liczby doświadczonych pracowników starostw powiatowych oraz urzędów marszałkowskich, niedostosowanie liczby pracowników w jednostkach organizacyjnych PGW WP do zakresu realizowanych zadań, brak na rynku pracy wykwalifikowanych pracowników, a także zaniedbania zarządcze w procesie tworzenia PGW WP ze strony kierownictwa PGW WP oraz kierujących jednostkami samorządu terytorialnego.

W efekcie zidentyfikowane przez NIK nieprawidłowości i problemy w procesie tworzenia i organizacji PGW WP miały niekorzystny wpływ na ponad dwuletnie funkcjonowanie tego podmiotu w badanych obszarach, w tym na prawidłowość realizacji kontrolowanych zadań. Pełnomocnik do spraw organizacji Wód Polskich został powołany 5 września 2017 r. Pierwszy pełnił tę funkcję przez nieco ponad 2 miesiące, a drugi do czasu powołania prezesa Wód Polskich, czyli do 16 stycznia 2018 r. Jednak pełnomocnikowi nie przyznano żadnych środków na realizację wyznaczonych zadań i nie wskazano jednostki, która miałaby go obsługiwać. W efekcie wyznaczeni pełnomocnicy realizowali swoje zadania przy pomocy pracowników i środków przy pomocy krajowego oraz regionalnych zarządów gospodarki wodnej.

Pełnomocnik do spraw organizacji Wód Polskich, a następnie kierownicy jednostek organizacyjnych Wód Polskich na ogół od 1 stycznia 2018 r. zapewnili skontrolowanym jednostkom właściwe warunki lokalowe. Jednak nie we wszystkich jednostkach

ich siedziby po niemal 2 latach funkcjonowania Wód Polskich spełniały wymogi prawa w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ochrony przeciwpożarowej. Nie wszystkie kontrolowane jednostki dysponowały również – szczególnie w początkowym okresie po utworzeniu PGW WP – wyposażeniem umożliwiającym sprawne wykonywanie zadań statutowych. Ilustracją stwierdzonych w tym zakresie nieprawidłowości jest przypadek Zarządu Zlewni w Łowiczu, gdzie budynek będący siedzibą Zarządu Zlewni nie posiadał wentylacji, rolet czy żaluzji chroniących przed słońcem, ogrzewania w toalecie, oświetlenia awaryjnego, ewakuacyjnego i zapasowego i znaków bezpieczeństwa.

W 6 pomieszczeniach, wbrew obowiązującym przepisom, nie zapewniono pracownikom co najmniej 13 m^3 wolnej objętości pomieszczenia oraz 2 m^2 wolnej powierzchni podłogi. We wszystkich 5 pomieszczeniach biurowych znajdujących się na pierwszym piętrze podłoga nie była pozioma. W budynku nie było planu ewakuacji oraz oznaczonej drogi ewakuacyjnej. W budynku znajdowała się jedna gaśnica proszkowa, a miejsce jej umieszczenia nie było oznakowane. Umowy na wynajem siedziby dla tego zarządu zawarto w styczniu 2018 r. na lokal, w którym mogło pracować maksymalnie 25 osób, gdy limit zatrudnienia dla tej jednostki wynosił 42 osoby. W Zarządzie Zlewni w Łowiczu nie zapewniono także wyposażenia umożliwiającego właściwą realizację zadań.

Dostęp do sieci internetowej zapewniono dopiero w kwietniu 2018 r., a umowę na usługi pocztowe zawarto w październiku 2018 r. Do kwietnia 2018 r. dyrektor Zarządu Zlewni wprowadzając do zintegrowanego systemu zarządzania faktury dotyczące np. umów na dystrybucję i zakup energii elektrycznej korzystał z prywatnego komputera i z prywatnego dostępu do sieci internetowej. Ponadto, w szczególności w I półroczu 2018 r., w Zarządzie Zlewni brakowało komputerów, drukarek i kserokopiarek. Oczywiście, brakujące wyposażenie było jednak sukcesywnie uzupełniane.

NIK negatywnie oceniła postępowanie skontrolowanych marszałków województw, dyrektorów regionalnych zarządów gospodarki wodnej, oczywiście, już Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie oraz prezesa Wód Polskich związane z przekazaniem i przejęciem majątku Skarbu Państwa wraz z dokumentacją. Skutkiem stwierdzonych w tym obszarze nieprawidłowości, polegających m.in. na nierzetelnym przygotowaniu i weryfikowaniu wykazu składników mienia, a także na braku nadzoru nad tym procesem, było jego niezakończenie i niedysponowanie przez prezesa Wód Polskich, po ponad 2 latach od utworzenia PGW WP informacjami o liczbie nieruchomości gruntowych, budynków oraz urządzeń należących do Skarbu Państwa, w stosunku do których Wody Polskie od 1 stycznia 2018 r. reprezentowały Skarb Państwa oraz wykonywały uprawnienia właścicielskie Skarbu Państwa. Brak tych informacji uniemożliwiał prawidłową realizację omawianych obowiązków.

Pomimo rekomendacji Departamentu Kontroli i Audytu Wewnętrznego w Krajowym Zarządzie Gospodarki Wodnej, nie wyznaczono osoby koordynującej z poziomu KZGW, a także nie opracowano planu działania w zakresie przejęcia majątku Skarbu Państwa przez poszczególne regionalne zarządy gospodarki wodnej w celu zapewnienia możliwości rozliczenia tego zadania. Zdaniem NIK proces przejmowania dokumentacji składników mienia, co również podkreślał w trakcie kontroli zastępca prezesa Wód Polskich, jest procesem złożonym. Tym bardziej w celu prawidłowej, jednolitej realizacji proces ten wymagał koordynacji oraz wdrożenia odpowiednich mechanizmów kontroli zarządczej w celu zapewnienia jego terminowego i rzetelnego przeprowadzenia.

Istotnym problemem było ujęcie przez marszałków województw w wykazach przekazanych dyrektorom RZGW mienia zbędnego do wykonywania zadań Wód Polskich, np. rurociągów, przepustów i pompowni czy budowli zapewniających komunikację między zmeliorowanymi terenami. Marszałkowie podnosili, że utracili prawo do administrowania majątkiem Skarbu Państwa związanym z gospodarką wodną i nie mieli podstaw prawnych, żeby o to mienie zadbać. Nie podejmowali jednak działań, żeby przekazać to mienie właściwym podmiotom, pomimo tego, że prezes Wód Polskich konsekwentnie i słusznie – zdaniem NIK – zajmował stanowisko o braku podstaw prawnych do przejęcia tego mienia przez Wody Polskie.

Organy Wód Polskich nie zapewniły także prawidłowej realizacji zadań związanych z wydawaniem zgód wodnoprawnych. We wszystkich zarządach zlewni stwierdzono nie-

prawidłowości dotyczące nieterminowego załatwiania takich spraw. Szczegółowa analiza 20 spraw w każdym zarządzie zlewni wskazała, że w 2 zarządach liczba spraw niezałatwionych w terminie kształtowała się na poziomie 30-40%, w jednym zarządzie na poziomie 50%, a w 3 zarządach zlewni na poziomie od 70 do 80%. Takie nieprawidłowości stwierdzono także w 5 z 6 kontrolowanych regionalnych zarządów gospodarki wodnej. Liczba spraw niezałatwionych w terminie kształtowała się na poziomie 10% w 2 RZGW, a na poziomie od 50 do 70% w 3 zarządach regionalnych. Z kolei w Krajowym Zarządzie Gospodarki Wodnej kontrola NIK ujawniła załatwienie przez prezesa Wód Polskich ponad 85% badanych spraw dotyczących wydania, zmiany lub stwierdzenia nieważności pozwoleń wodnoprawnych, z naruszeniem terminów określonych przepisami prawa.

Nieterminowe załatwianie takich spraw nie służyło skutecznemu zarządzaniu zasobami wodnymi, realizowanemu poprzez właściwe zaspakajanie potrzeb ludności, gospodarki oraz zapewnienie ochrony wód i środowiska. Do wystąpienia tak dużej skali nieprawidłowości przy załatwianiu spraw dotyczących pozwoleń wodnoprawnych w jednostkach organizacyjnych Wód Polskich, zdaniem NIK, przyczynił się fakt, iż w okresie objętym kontrolą w Departamencie Usług Wodnych Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej nie opracowano planu kontroli terminowości załatwiania spraw dotyczących wydawania pozwoleń wodnoprawnych przez dyrektorów regionalnych zarządów oraz dyrektorów zarządów zlewni, a także nie prowadzono w sposób systemowy kontroli w tym zakresie. Ponadto wpływ na powyższe problemy, oprócz sygnalizowanego w toku kontroli niedostosowania liczby pracowników do liczby realizowanych zadań, a także braku na rynku pracy wykwalifikowanych pracowników, miały także zaniedbania ze strony kierownictwa Wód Polskich.

Jak ujawniła kontrola w Krajowym Zarządzie Gospodarki Wodnej, w tej jednostce odstąpiono od wykonania analizy obecnego i postulowanego stanu zatrudnienia oraz obciążenia pracowników zadaniami. Ponadto w krajowym zarządzie przez ponad 1,5 roku, tj. do 20 listopada 2019 r., nie podjęto działań zmierzających do identyfikacji ryzyka w odniesieniu do celów i zadań Wód Polskich, realizowanych na każdym poziomie struktury organizacyjnej Wód Polskich. Zdaniem NIK brak było uzasadnienia do odstąpienia od wykonania omawianej analizy w sytuacji, gdy niewystarczającą obsadę kadrową oraz proces nawarstwienia zadań w jednostkach organizacyjnych Wód Polskich wskazywano w toku kontroli, jako przyczynę zaniechania lub nieprawidłowej realizacji części zadań tej jednostki. Z kolei brak działań zmierzających do identyfikacji ryzyka w odniesieniu do celów i zadań Wód Polskich w kluczowym okresie kształtowania się struktury organizacyjnej, w tym kadrowej tego podmiotu, był postępowaniem nierzetelnym i świadczy o niedochowaniu standardów określonych w standardach kontroli zarządczej.

Podejmowane w Wodach Polskich działania w celu zapewnienia ochrony ludności i mienia przed powodzią na ogół były prawidłowe, ale nie były w pełni wystarczające, m. in. w zakresie kontroli gospodarowania wodami. Wpływ na powyższe miał fakt, że w Krajowym Zarządzie Gospodarki Wodnej nie zapewniono opracowania planu kontroli gospodarowania wodami na 2018 r. Wbrew założeniom zawartym w uzasadnieniu do projektu ustawy – Prawo wodne, z 2017 r., wprowadzone uregulowania prawne w zakresie finansowania gospodarki wodnej nie zapewniły adekwatnych do potrzeb środków publicznych na utrzymanie wód oraz innego mienia Skarbu Państwa związanego z gospodarką wodną. Nie zapewniono także w pełni należytego stanu technicznego obsługi i bezpieczeństwa budowli hydrotechnicznych.

Kontrola ujawniła również zaniedbania w zakresie utrzymania i eksploatacji urządzeń wodnych będących własnością Skarbu Państwa z okresu, gdy odpowiedzialność za te działania ponosiły jednostki organizacyjne samorządu województwa. Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie nie zabezpieczyło w okresie objętym kontrolą wystarczającego finansowania działalności służb państwowych. Od 1 stycznia 2020 r. służby te są finansowane ze środków budżetu państwa. Zdaniem NIK, wskazanie przez ustawodawcę budżetu państwa jako podstawowego źródła finansowania służb państwowych powinno zapewnić ich stabilność finansową, czego nie gwarantowało finan-

sowanie tych służb przez Wody Polskie, których kondycja finansowa była uzależniona m.in. od wpływów, jakie ten podmiot zdołał pobrać.

Wprowadzony od 1 stycznia 2018 r. system ustalania i pobierania opłat za usługi wodne, za pobór wód był skomplikowany i nieefektywny, a prezes Wód Polskich, pomimo podejmowanych działań w zakresie koordynacji spraw związanych z ustalaniem opłat za usługi wodne nie zapewnił skutecznego nadzoru nad prawidłowością ich ustalania i egzekwowania w jednostkach organizacyjnych Wód Polskich. Zmiany wprowadzone od 1 stycznia 2018 r. w drodze ustawy – Prawo wodne, z 2017 r., w praktyce zlikwidowały dotychczasowy system, funkcjonujący w Polsce do 31 grudnia 2017 r. Z jednej strony rozszerzono krąg podmiotów obowiązanych do ponoszenia opłat, z drugiej zaś wprowadzono nowe rozwiązania w zakresie ich naliczania i poboru. Uprzednio opłaty za pobór wód i wprowadzanie ścieków do wód lub do ziemi stanowiły element systemu opłat za korzystanie ze środowiska. W związku z powyższym w ich przypadku miały zastosowanie te same zasady, co przy ponoszeniu innych opłat za korzystanie ze środowiska.

Wejście w życie ustawy – Prawo wodne w 2017 r. oznaczało odejście od mechanizmu samonaliczania i uiszczania opłaty przez podmioty korzystające z usług wodnych. System ustalania i poboru opłat stał się bardziej skomplikowany, a jak wykazała kontrola, spowodowało to w początkowym okresie funkcjonowania Wód Polskich dodatkowe, istotne obciążenie dla Wód Polskich w zakresie ustalenia wysokości opłaty zmiennej. Ponadto system ten generował konieczność podejmowania przez organy Wód Polskich licznych i czasochłonnych działań związanych z rozpatrywaniem reklamacji i obsługą skarg składanych do sądów administracyjnych przez podmioty korzystające z usług wodnych, kwestionujących decyzje ustalające wysokość opłat.

Kontrola wykazała, iż w latach 2018-2019 w Wodach Polskich wydano łącznie ponad 362 tys. informacji ustalających wysokość opłaty za usługi wodne, w tym za pobór wód powierzchniowych lub podziemnych oraz prawie 12 tys. decyzji określających wysokość opłaty. W tym czasie w jednostkach organizacyjnych Wód Polskich wydano łącznie ponad 3,5 tys. decyzji administracyjnych, w których ustalono kwotę opłat za usługi wodne w wysokości niższej bądź wyższej od kwoty ustalonej w informacjach, pomimo tego, że zmiana wysokości opłaty za usługi wodne może nastąpić jedynie poprzez uwzględnienie reklamacji wniesionej przez podmiot zobowiązany w formie nowej informacji.

NIK także negatywnie oceniła sposób prowadzenia w 2018 r. w Wodach Polskich ewidencji księgowej i sporządzenie na podstawie danych w niej zawartych sprawozdania z wykonania planu finansowego Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie za 2018 r. Brak skutecznego nadzoru i kontroli nad prawidłowością i jednolitością prowadzenia w Krajowym Zarządzie Gospodarki Wodnej ewidencji księgowej oraz nad prawidłowością zapisów księgowych dokonywanych w regionalnych zarządach gospodarki wodnej skutkował koniecznością składania kilkukrotnych korekt omawianego sprawozdania, w których wykazywano wielomilionowe różnice wartości poszczególnych pozycji, w tym przychodów i kosztów. Takie postępowanie doprowadziło do zmiany wyniku finansowego Wód Polskich za 2018 r. z zysku niemal 95 mln zł, wykazanego w pierwotnej wersji sprawozdania, do straty w wysokości ponad 38 mln zł po jego korektach.

Przy czym prezes Wód Polskich nie przekazał ministrowi finansów 4 korekt tego sprawozdania pomimo tego, że zgodnie z § 8 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie szczegółowego sposobu prowadzenia gospodarki finansowej Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, sprawozdania z wykonania planu finansowego Wód Polskich ta jednostka jest zobowiązana przekazać ministrowi właściwemu do spraw gospodarki wodnej oraz ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych. Po kontroli wykonania budżetu państwa w 2018 r. Najwyższa Izba Kontroli odstąpiła od oceny wykonania rocznego planu finansowego na 2018 r. ze względu na brak możliwości weryfikacji danych zawartych w sprawozdaniu z wykonania tego planu. Z kolei po kontroli wykonania budżetu państwa w 2019 r. NIK odstąpiła od oceny sprawozdania z wykonania planu finansowego Wód Polskich w 2019 r., również ze względu na brak możliwości jego weryfikacji.

Był to już drugi rok, w którym niemożliwe było potwierdzenie wiarygodności danych ujętych w sprawozdaniu z wykonania planu finansowego Wód Polskich. Z kolei, jeżeli cho-

dzi o nadzór nad Wodami Polskimi ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej, minister ten zapewnił sobie możliwość pozyskiwania informacji o planowanych i realizowanych działaniach Wód Polskich oraz ich bieżącego monitorowania. Nie zapewnił jednak skutecznego nadzoru nad prawidłowością realizacji zadań Wód Polskich w zakresie gospodarowania mieniem Skarbu Państwa, zgód wodnoprawnych i opłat za usługi wodne. Niewystarczający był także, zdaniem Najwyższej Izby Kontroli, nadzór ministra w zakresie wymaganym w art. 356 ust. 2 ustawy – Prawo wodne z 2017 r. W szczególności dotyczyło to braku wystąpienia przez ministra do prezesa Wód Polskich o przedłożenie: planu kontroli gospodarowania wodami na 2018 r., wykonywanej przez PGW WP, planu kontroli w jednostkach organizacyjnych Wód Polskich w 2018 r. i 2019 r., planu działania Wód Polskich na 2018 r. i planu działalności Wód Polskich na 2018 r.

Ponadto minister, w wyniku błędnej interpretacji przepisów ustawy – Prawo wodne, z 2017 r., nie odniósł się poprzez zatwierdzenie bądź odmowę zatwierdzenia, do przedłożonych mu przez prezesa Wód Polskich planu działalności Wód Polskich na 2019 r. oraz zmian zaproponowanych przez Wody Polskie w lipcu 2018 r. do programu planowanych inwestycji w gospodarce wodnej na 2018 rok, a także uznał za niezasadne zatwierdzanie zmian w planie kontroli gospodarowania wodami na 2019 r., wykonywanej przez Wody Polskie, pomimo skierowanego przez prezesa Wód Polskich wniosku w tej sprawie.

W celu poprawy skuteczności działań administracji rządowej przy wydawaniu decyzji środowiskowych… Przepraszam. W związku z tworzeniem i organizacją Wód Polskich NIK zaproponowała podjęcie działań przez ówczesnego ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej – obecnie te zadania realizuje minister klimatu i środowiska – w celu wprowadzenia w przepisach ustawy – Prawo wodne, mechanizmu samonaliczania i uiszczania bez wezwania opłat za usługi wodne przez podmioty korzystające z tych usług, z jednoczesnym zagwarantowaniem mechanizmu kontroli przez Wody Polskie prawidłowości ustalenia tych opłat przez te podmioty. Ponadto zapewnienia skutecznego nadzoru nad prawidłowością realizacji zadań Wód Polskich w zakresie gospodarowania mieniem Skarbu Państwa, wydawania zgód wodnoprawnych oraz ustalania i pobierania opłat za usługi wodne, a także dokonania analizy obowiązującego systemu finansowania gospodarki wodnej pod kątem zapewnienia adekwatnych do potrzeb środków publicznych, przeznaczonych na utrzymanie wód oraz innego mienia Skarbu Państwa związanego z gospodarką wodną.

Z kolei do prezesa Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie skierowano wnioski w celu zapewnienia skutecznego nadzoru nad terminowością, prawidłowością i rzetelnością realizacji zadań Wód Polskich, w szczególności w zakresie wydawania zgód i zgłoszeń wodnoprawnych oraz pobierania opłat za usługi wodne, zapewnienia właściwej i stabilnej obsady kadrowej w jednostkach organizacyjnych Wód Polskich niezbędnej do prawidłowej realizacji przez te jednostki zadań ustawowych, zapewnienia wszystkim jednostkom organizacyjnym Wód Polskich właściwych warunków lokalowych i wyposażenia niezbędnego do prawidłowej realizacji zadań przez te jednostki, a także sfinalizowania prac związanych z przejmowaniem majątku Skarbu Państwa oraz potwierdzaniem reprezentacji Skarbu Państwa w stosunku do mienia Skarbu Państwa przejętego przez Wody Polskie od marszałków województw, wojewódzkich samorządowych jednostek organizacyjnych, parków narodowych oraz byłych regionalnych zarządów gospodarki wodnej będących państwowymi jednostkami budżetowymi. Do marszałków województw skierowano wniosek o podjęcie skutecznych działań w celu przekazania właściwym organom składników mienia stanowiącego własność Skarbu Państwa, zbędnego do realizacji ustawowych zadań Wód Polskich. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-Kukiz15):

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Otwieram dyskusję. Proponuję, żeby najpierw oddać głos paniom i panom posłom, a później poprosimy pana prezesa Dacę o odniesienie się do pytań. Rozumiem, że pan poseł Wieczorek jest gotowy. Bardzo proszę.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Dziękuję. Cieszę się, że z panem przewodniczącym po prostu rozumiemy się bez słów. Wystarczy spojrzenie i wiadomo, o co chodzi. Mam nadzieję, że tak pozostanie.

Po raz kolejny zajmujemy się tematem Wód Polskich. Przypomnę, że analizowaliśmy również sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli, jeżeli chodzi o wykonanie budżetu. Z tego dokumentu wychodzi, że od momentu powstania tej instytucji jest to przez cały czas duży problem. Pewnie historycznie wynikający – już nie ma co do tego wracać – z tego, co się działo, z szybkości tworzenia tej instytucji. Trwało to chyba w sumie 7, czy 8 miesięcy. W związku z czym – niestety – musiało dojść do tego typu zaniedbań.

Moje pytanie jest następujące. Raport Najwyższej Izby Kontroli wykazuje bardzo poważne zaniedbania, jeżeli chodzi o przekazywanie majątku. Skoro mówimy, że w lipcu 2019 r. aż 9 na 10 RZGW nie miało zdefiniowanego majątku, nie przekazało go, a majątek nie był zinwentaryzowany, to rzeczywiście jest problem. Jest pytanie, jak to jest dzisiaj? Czy jesteśmy w stanie ocenić, jak wygląda przekazywanie majątku według stanu na październik 2020 r.? Widzę, że pan prezes zapisuje to pytanie. Czy to jest uporządkowane? Rzecz kolejna, to kwestia systemu informatycznego. Przyznam się szczerze, że w dzisiejszych czasach w tak wielkiej firmie w ogóle to powinien być początek tworzenia tej firmy. To jest właśnie kwestia inwentaryzacji majątku. To jest także kwestia obsługi księgowej i prowadzenia księgowości. Myślę, że tutaj jest pięta achillesowa, jeżeli chodzi o funkcjonowanie Wód Polskich.

Stąd jest wrażenie totalnego bałaganu, z którym mamy do czynienia. To zawsze wychodzi z kontroli NIK. Moje pytanie do pana prezesa jest takie. Na jakim etapie jest wdrażanie systemów informatycznych? I ostatnia kwestia. To się pojawiało od początku. Jak widać w tym dokumencie, były wielkie zastrzeżenia do sprawozdawczości finansowej, jeżeli chodzi o działalność Wód Polskich. Mieliśmy do czynienia ze sprawozdaniem za 2019 r. Natomiast okazuje się, że ze sprawozdaniem za 2018 r. było podobnie, czyli Najwyższa Izba Kontroli odstąpiła od badania ze względu na to, że nie była w stanie rzetelnie dokonać tego badania. Uważam za rzecz kompletnie niezrozumiałą, aby w tak wielkiej jednostce obracającej miliardami złotych nie można było przeprowadzić rzetelnego badania finansowego. To jest wielkie zastrzeżenie.

I jest pytanie. Jak dzisiaj wygląda funkcjonowanie całego pionu finansowego, jeżeli chodzi o Wody Polskie? Bo może być taka sytuacja, że w 2021 r. również będziemy mieli raport Najwyższej Izby Kontroli, która odstąpi od badania ze względu na to, że nie jest w stanie tego badania rzetelnie przeprowadzić. Przypomnę, że – z tego, co pamiętam – w 2020 r. dane, które się wtedy pojawiały, to było 300 mln zł, które gdzieś się pojawiały i znikały w sprawozdaniach finansowych Wód Polskich, więc pytanie jest takie, co w tej sprawie w ogóle zrobiono.

I ostatnie pytanie, bo to dało się zauważyć we wszystkich kontrolach – brak nadzoru ze strony ministerstwa. Dzisiaj już nie ma Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, więc teraz obawiam się jednej rzeczy, bo tak do końca nie wiem, panie prezesie, kto was teraz będzie nadzorował. Czy pozostaliście sami, bez taty, bez mamy i nie wiecie, jak się w tym wszystkim poruszać? Prośba jest taka, żebyśmy wiedzieli, kto formalnie ze strony polskiego rządu będzie was nadzorował? Czy w tym momencie – czyli 28 października – kwestie nadzoru, kwestie właścicielskie są już poukładane? Czy już wiecie, kto – również z imienia i nazwiska – jest odpowiedzialny za nadzór nad Wodami Polskimi? To tyle z mojej strony.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciał zabrać głos? Nie ma zgłoszeń. Zdalnych zgłoszeń też nie widzę. Panie prezesie, bardzo proszę Przemysława Dacę o zabranie głosu.

Prezes Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Przemysław Daca:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, szanowni państwo, mogę generalnie powiedzieć, jako prezes Wód Polskich, który reprezentuje Wody Polskie, że nie zgadzam się z opinią NIK i raportem przedstawionym szanownej Komisji. Oczywiście, wyrażaliśmy to w naszym stanowisku w pismach przesłanych do NIK. Nadal będę to stanowisko podtrzymywał.

Szanowni państwo, ostatnie dni pokazały sens powstania i skuteczność działania Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie. Redukcja wysokości wezbrania i dzia-

łanie zbiorników przeciwpowodziowych w ostatnich dniach na południu kraju pokazały skuteczność działania Wód Polskich. Dzięki ścisłej koordynacji pracy zbiorników przeciwpowodziowych Racibórz, Turawa, Otmuchów i Nysa, udało się zmniejszyć zagrożenie powodziowe od strony Odry w województwach: śląskim, opolskim i dolnośląskim.

Precyzyjna akcja sterowania przepływami na terenie 3 województw zniwelowała zagrożenie. Tylko determinacja kierownictwa i pracowników Wód Polskich oraz konsekwencja w działaniu doprowadziła do ukończenia zbiornika Racibórz, kluczowej inwestycji dla zwiększenia ochrony przeciwpowodziowej terenów położonych poniżej zbiornika. Pewnie budowa byłaby dalej prowadzona, albowiem w 2018 r. na początku wszystko było zastopowane. Gdyby nie powstanie i skuteczne działanie Wód Polskich, dzisiaj mielibyśmy zalane tereny z 10 tysiącami ludzi. Przypomnę, że sprawne zarządzanie powodziowe to jedno z kluczowych zadań Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody polskie. Szanowni państwo, po ostatnim październikowym wezbraniu, dostaliśmy podziękowania od wielu gmin i włodarzy. Dzięki naszej akcji, o której mówiłem, nie doszło do katastrofy na tych terenach.

Głównie chodzi o uruchomienie zbiornika wodnego w Raciborzu, jak również o sprawne działanie i sterowanie tym zbiornikiem. Od utworzenia Wód Polskich mieliśmy wiele akcji wezbraniowych. Nauczyliśmy się sprawnie działać w tym zakresie. I to spowodowało to, że uratowaliśmy wiele terenów, co spotkało się z pozytywnym odzewem. Szanowni państwo, w październiku br. oddajemy kolejne zabezpieczenia przeciwpowodziowe, m.in. na Podkarpaciu, nawet rok przed czasem. Utrzymanie tego tempa zwiększa szanse na zminimalizowanie ryzyka poważnych strat materialnych powodowanych powodziami i podtopieniami, które cyklicznie pojawiają się w naszym kraju. Jednocześnie Wody Polskie, w ramach kompleksowego zarządzania zasobami wodnymi kraju realizują program „Stop suszy”, którego celem jest zmniejszenie deficytu wodnego, który głównie dotyka rolnictwa, co ma bezpośrednie przełożenie na ceny produktów rolnych.

Program nawodnień rolniczych z wykorzystaniem retencji rzecznej pozwoli w ciągu 3 najbliższych lat na podniesienie współczynnika krajowej retencji wód krytycznych z 6,5% nawet do 8%. Te zadania są możliwe dzięki sprawnie działającej instytucji zatrudniającej obecnie 6300 pracowników. Po przeprowadzeniu etatyzacji i wartościowania stanowisk regularnie zwiększamy zatrudnienie w obszarach wymagających wsparcia. Prowadzimy informatyzację pracy w zakresie zarządzania, gospodarowania wodami oraz systemu obiegu dokumentów, systemu księgowego i intranetu. Pracownicy mają zapewnione dobrze wyposażone stanowiska pracy i funkcjonalność w siedzibach. Szanowni państwo, jeżeli chodzi o siedziby przytaczane tutaj przez kontrolerów NIK, Zarząd Zlewni w Łowiczy od roku wygląda w ten sposób, że jest to nowoczesny budynek, nawet z nadmiarem przestrzeni wykorzystywanej przez nas do archiwizowania dokumentów. Tak to wygląda obecnie.

Wielkim obciążeniem dla początków działań Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie było ponad czterdziestoletnie niedofinansowanie całego sektora gospodarki wodnej, brak jednego ośrodka koordynującego, a przede wszystkim brak całościowego patrzenia na sprawy gospodarowania wodami. Powstanie Wód Polskich było największą w ostatnich dziesięcioleciach reformą wodną na całym kontynencie Euroazjatyckim. Podkreślali to również przedstawiciele Banku Światowego podczas wizytacji w Polsce oraz Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju wraz z Komisją Europejską w ramach swojej misji w grudniu 2018 r. Uznali, że jest to reforma potrzebna, bardzo udana i dostosowująca ten sektor w Polsce do wyzwań związanych ze zmianami klimatu, z powodziami i z ochroną wód.

Powstanie PGW Wody Polskie w 2018 r. bez okresu przejściowego było bardzo dużym wyzwaniem logistycznym. Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie powstało na mocy prawa wodnego, które kompleksowo uwzględnia dyrektywy unijne. Stało się głównym podmiotem odpowiedzialnym za gospodarowanie wodami w kraju. Tym samym przejęło kompetencje oraz zadania jednostek samorządowych i rządowych. W momencie powstania, czyli 1 stycznia 2018 r. gospodarstwo nie posiadało własnych siedzib, samochodów, sprzętu komputerowego oraz systemów niezbędnych do właściwego funkcjono-

wania, w tym wydawania decyzji administracyjnych. Pochylę się tutaj nad tym, ponieważ pan kontroler NIK również się nad tym dosyć długo pochylał.

Szanowni państwo, już w 2017 r. jednostki samorządowe – szczególnie starostwa powiatowe – wiedząc o tym, że za chwilę kompetencje w zakresie wydawania zgód wodnoprawnych, w wielu przypadkach przestały wydawać te pozwolenia. Tak więc od 1 stycznia dostarczano do nas, często w samochodach ciężarowych, gotowe wnioski do rozpatrzenia, nie przekazując nam pracowników. W zakresie starostw, przekazanych było ok. 5% pracowników, którzy do tej pory rozwiązywali te problemy. W związku z powyższym można powiedzieć, że w początkowym okresie byliśmy zawaleni stertą wniosków o pozwolenia wodnoprawne. W 2019 r. wprowadziłem cały kompleksowy program „Rok klienta", na który składały się m.in. uruchomienie specjalnej strony internetowej, podstrony internetowej, infolinii, pełny monitoring podległych jednostek, jak również prowadzenie innych działań naprawczych, co spowodowało rozładownie zaległości, o których mówi przedstawiciel NIK. W tej chwili Wody Polskie skutecznie wykonują zadania w tym zakresie.

Niektóre samorządy, w tym urzędy marszałkowskie, nie pozwalały na przejęcie biur i sprzętu koniecznych do kontynuacji prac z zakresu gospodarki wodnej. Przykładem jest dawny urząd marszałkowski w Lublinie, który kazał nam płacić za urządzenia i siedzibę zakupione ze środków rządowych przeznaczonych na gospodarkę wodną, ewentualnie ze środków unijnych, również przeznaczonych na gospodarkę wodną.

Organizacja nowej jednostki z siedzibą krajową i 11 siedzibami zarządów regionalnych i jednostek im podległych, w tym 50 zarządów zlewni, 330 nadzorów wodnych i wielu obiektów hydrotechnicznych wymagała czasu i była obarczona wieloma trudnościami organizacyjnymi. We wrześniu 2017 r. minister środowiska powołał pełnomocnika do spraw organizacji Wód Polskich. Rozpoczął się proces ustalania wykazu pracowników dotychczasowych jednostek i urzędów, którzy z dniem 1 stycznia 2018 r. staną się pracownikami Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie.

Nowy pracodawca stał się na mocy prawa stroną w dotychczasowych stosunkach pracy dla przejętych pracowników. To zrodziło szeroko rozumiane skutki prawne, ekonomiczne i socjalne. Zaistniała konieczność wprowadzenia nowych uregulowań, wynikająca m.in. ze statutu Wód Polskich oraz z aktów wewnętrznych wspólnych dla wszystkich dotychczasowych zakładów pracy, a także dla 4 nowoutworzonych jednostek. Przy tej okazji chciałbym wspomnieć, że na początku marszałkowie województw w dużej mierze nie wypłacili trzynastek pracownikom, którzy im wcześniej podlegali. To też miało negatywny wpływ na funkcjonowanie i na stosunek pracowników do pracy. W tej chwili mamy już wiele rozstrzygnięć sądowych stwierdzających, że marszałkowie byli do tego zobowiązani. Do chwili obecnej marszałek województwa kujawsko-pomorskiego swoim byłym pracownikom takich trzynastek nie wypłacił. Podjęto liczne działania mające na celu prawne wdrożenie nowej rzeczywistości przy zachowaniu minimum negatywnych skutków dla przejmowanych pracowników. Prowadzono działania zgodne z przyjętymi zasadami przejścia.

Wody Polskie w pierwszym tygodniu stycznia 2018 r. miały ustawowy obowiązek zgłoszenia ponad 5 tys. pracowników do ubezpieczeń społecznych. Tym samym w krótkim czasie należało pozyskać wszystkie dane z jednostek organizacyjnych, umożliwiające centralne zgłoszenie pracowników. Dużym utrudnieniem była bariera systemowa oraz opóźnienie w przekazywaniu akt personalnych przez likwidatorów dawnych wojewódzkich zarządów melioracji i urządzeń wodnych. W wielu regionach z powodów płacowych bezpośrednio regulowanych przepisami dla tego typu podmiotów, na pracę w Państwowym Gospodarstwie Wodnym Wody Polskie zdecydowało się tylko od 10 do 30% pracowników posiadających wymagane doświadczenie, co bezpośrednio przekłada się na tempo realizowanej pracy.

Warto pamiętać, że już w pierwszym dniu funkcjonowania Wód Polskich urzędy, marszałkowie oraz starostowie przekazali nam dziesiątki tysięcy spraw, o czym przed chwilą mówiłem. W tej sytuacji kierownictwo Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie musiało dokonywać priorytetyzacji zadań. Pierwszym było zapewnienie ciągłości działania infrastruktury krytycznej, kluczowej dla bezpieczeństwa energetycznego,

a także zabezpieczenia powodziowego, w tym odpowiednio wykwalifikowanych kadr oraz sprzętu. Usprawnienia w funkcjonowaniu struktur były i są kolejnym, wciąż realizowanym etapem działań.

Działania PGW Wody Polskie przede wszystkim koncentrują się na kluczowych obszarach, które mają bezpośredni wpływ na pozostałe gałęzie gospodarki kraju, w tym na rolnictwo, ale także przemysł czy turystykę, jak również na środowisko naturalne, ponieważ jednym z trzech równoważnych celów PGW Wody Polskie, oprócz przeciwdziałania powodzi i suszy jest troska o dobrą jakość wód. W ciągu prawie trzech lat od powstania PGW, Wody Polskie doprowadziły do oddania wielu znaczących, a ciągnących się latami inwestycji takich jak Stopień Wodny Malczyce, czy wspomniany już polder przeciwpowodziowy Racibórz, który dziś jest w stanie uchronić mieszkańców 3 województw przed falą powodziową podobną do tej z 1997 r. Na obszarach szczególnie zagrożonych powodzią modernizowanych jest oraz budowanych ponad 100 km nowoczesnych wałów przeciwpowodziowych w dorzeczach Odry i Wisły.

PGW Wody Polskie dały nowy impuls dla inwestycji w gospodarce wodnej. W nieco ponad rok powstała śluza Guzianka II, pierwszy duży obiekt hydrotechniczny na Mazurach od drugiej wojny światowej. Modernizowane są także kanały żeglugowe na Szlaku Wielkich Jezior Mazurskich, Pętli Wielkopolskiej i Kanale Gliwickim. Prowadzone są również działania na rzecz poprawy stanu wód i przywracania ciągłości ekologicznej polskich rzek. Przykładem renaturyzacji jest rzeka Biała Tarnowska. PGW Wody Polskie ośmiokrotnie zwiększyły wydatki na utrzymanie polskich rzek i ponad trzykrotnie na inwestycje.

Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie to nie tylko wielkie place budów. Wody Polskie doprowadziły do zakończenia programu ISOK. System, kluczowy dla informatycznego bezpieczeństwa gospodarki wodnej, realizowany był od 2013 r. W chwili powstania Wód Polskich jego realizacja była wstrzymana, a ukończenie projektu wartego 300 mln zł zagrożone. Dzięki wypracowaniu w 2018 r. programu naprawczego ISOK został ukończony i wdrożony w ubiegłym roku.

PGW Wody Polskie, jako regulator taryf dbają również o racjonalizowanie kosztów opłat za wodę i ścieki. Taryfy, które płacą wszyscy mieszkańcy kraju, po raz pierwszy znalazły się pod lupą regulatora niezależnego od gmin. Gwarantuje to ochronę przed nieuzasadnionymi podwyżkami, co w latach ubiegłych nie należało do rzadkości. Wody Polskie tworzy ponad 6300 pracowników. Ich zaangażowanie i kompetencje zostały zauważone. Po raz pierwszy od 12 lat w gospodarce wodnej udało się wypracować dla pracowników podwyżki płac. Bardzo korzystny jest także pracowniczy program ubezpieczenia zdrowotnego. Zwiększany jest park maszynowy w specjalistyczny sprzęt do prac utrzymaniowych. Zakupiono także wysokiej klasy sprzęt komputerowy, obsługujący prawie 3 tys. stanowisk biurowych, w tym geoinfomatycznych.

W 2018 r. w chwili powstania PGW Wody Polskie, jednostki w różnych częściach kraju stosowały różne procedury kadrowe i programy księgowe. Obecnie wdrożono jednolity dla wszystkich jednostek terenowych obieg dokumentów. Warto wspomnieć, że wszystkie procedury księgowe w Wodach Polskich były tworzone od podstaw. Natomiast opinie biegłego rewidenta za 2018 r. i za 2019 r. były pozytywne i w pełni potwierdzały, że procedury księgowe są zgodne co do formy i treści z obowiązującymi jednostkę przepisami prawnymi i postanowieniami statutu jednostki. Szanowni państwo, oto te sprawozdania biegłego rewidenta finansowego, które wskazują na to, że w naszych księgach finansowych wszystko jest w porządku, wbrew sugestiom NIK o ginących milionach złotych.

PGW Wody Polskie dzięki licznym działaniom edukacyjnym pokazują, że trzeba mówić o wodzie i należy działać. Pomagają w tym rozwijane przez PGW Wody Polskie ogólnopolskie kampanie edukacyjne, które jak „Stop Suszy” i „Kwietne Łąki” stały się nośnikami wiedzy i praktycznych zastosowań. PGW Wody Polskie od niespełna 3 lat stały się skutecznym podmiotem odpowiedzialnie gospodarującym najcenniejszym z zasobów, jakim jest woda. PGW Wody Polskie zostały potraktowane wyjątkowo rygorystycznie, bez uwzględnienia szerszej perspektywy, dotyczącej analizy i oceny zaawansowania przygotowań do utworzenia Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie. Podkreślenia wymaga fakt, że zespół kontrolujący w wystąpieniu pokontrolnym całko-

wicie pominął kwestie związane w utworzeniem Wód Polskich. Przykładem może być brak oceny inwentaryzacji na zakończenie działalności w 2017 r., co było bardzo ważne.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że 2018 r. był pierwszym rokiem działalności Wód Polskich. Należy stwierdzić, że zespół kontrolujący nie dokonał analizy utworzenia nowej organizacji. Pominięto problematykę dotyczącą początkowego funkcjonowania Wód Polskich, a w szczególności przejmowania pracowników, majątku, a także problemów interpretacyjnych dotyczących ustawy – Prawo wodne, m.in. w zakresie naliczania i poboru opłat. Nie można się zgodzić z przyjętym przez zespół kontrolujący założeniem, że Wody Polskie uznano za jednostkę w pełni funkcjonalną i przygotowaną organizacyjnie do realizowania od 1 stycznia 2018 r. ustawowych zadań.

Przykładem może być zarzut w wystąpieniu pokontrolnym, że prezes PGW Wody Polskie nie powołał odpowiedniej osoby odpowiedzialnej za przejęcie majątku w Wodach Polskich. Należy zaznaczyć, że w tamtej perspektywie Wody Polskie borykały się w zasadzie z trudnościami w każdym aspekcie swojej działalności w zestawieniu ze strukturą organizacyjną zastaną w styczniu 2018 r. Idąc tokiem wniosków sformułowanych w wystąpieniu pokontrolnym przez zespól kontrolujący, należałoby stworzyć alternatywne zarządzanie Wodami Polskimi, co mogłoby zostać ocenione jako działanie nieekonomiczne i nieracjonalne. Osobą odpowiedzialną za przejmowanie majątku był zastępca prezesa do spraw usług wodnych, do którego zakresu obowiązków należy nadzór nad sprawami majątku Skarbu Państwa. Jednocześnie sam zaangażowałem się w rozwiązywaniem trudności z przejmowaniem majątku od marszałków. Spotykałem się m.in. z likwidatorami i z marszałkami województw.

W tym miejscu należy przypomnieć, że z dniem 1 stycznia 2018 r. na podstawie ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. – Prawo wodne, została utworzona nowa państwowa osoba prawna – Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie. Dotychczasowe organy właściwe w sprawach gospodarowania wodami, tj. prezes Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej, jako centralny urząd administracji rządowej oraz dyrektorzy regionalnych zarządów gospodarki wodnej, jako organy administracji rządowej niezespolonej, zostały zniesione z mocy prawa. Funkcjonujące dotychczas Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej oraz regionalne zarządy gospodarki wodnej, będące do tej pory państwowymi jednostkami budżetowymi, stały się jednostkami organizacyjnymi Wód Polskich.

Jednocześnie PGW Wody Polskie przejęło zadania dotychczasowego prezesa KZGW, dotychczasowych dyrektorów RZGW oraz marszałków województw, związane z utrzymaniem wód oraz pozostałego mienia Skarbu Państwa związanego z gospodarką wodną, a także inwestycjami w gospodarce wodnej. Jednocześnie Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie przejęło dotychczasowe należności, zobowiązania, prawa i obowiązki KZGW oraz RZGW. Podobnie Wody Polskie przejęły na własność nieodpłatnie składniki mienia ruchomego, z wyjątkiem składników mienia ruchomego służących wykonywaniu praw właścicielskich na śródlądowych drogach wodnych o szczególnym znaczeniu transportowym, stanowiących dotychczas własność Skarbu Państwa, a pozostających do tej pory w dyspozycji RZGW oraz KZGW.

Podczas czynności kontrolnych zespół prowadzący nie poddał odpowiednio wnikliwej analizie fundamentalnego – w moim przekonaniu – II półrocza 2017 r., jako niezwykle istotnego i kluczowego okresu przygotowania w przygotowaniu Wód Polskich do rozpoczęcia ustawowej działalności od dnia 1 stycznia 2018 r. Dodatkowym aspektem, który został pominięty w ocenie dokonanej przez zespół kontrolujących, była konieczność zidentyfikowania, przygotowania i wdrażania pakietu regulacji wewnętrznych, tj. zarządzeń prezesa Wód Polskich umożliwiających jednolitą wykładnię przepisów, wytycznych oraz dokumentów pozwalających na standaryzację realizowanych zadań i procesów, zarówno wewnętrznych, jak i tych, które mają znaczenie systemowe dla użytkowników wód.

Główne zadanie, które stanęło przed organizacją na początku 2018 r. było jak najszybsze osiągnięcie funkcjonalności, aby stworzyć warunki do działania pracownikom merytorycznym, realizującym zadania ustawowe. Głównym zadaniem stała się budowa struktur Wód Polskich w terenie i organizacja KZGW w nowej funkcji jednostki centralnej sprawującej nadzór merytoryczny nad całością działań Wód Polskich. Podjęto działania w zakresie ujednolicenia struktur, komunikowania jednostek, identyfikowania

procesów, a także ujednolicenia procedur oraz przygotowania do wprowadzenia standardów kontroli wewnętrznej. W celu zapewnienia właściwej realizacji zadań oraz dobrej komunikacji wewnętrznej, wprowadzono system regularnych spotkań na poziomie kierownictwa KZGW z dyrektorami RZGW oraz z udziałem dyrektorów zarządów zlewni.

Tak zorganizowany system wymiany informacji pozwolił na skuteczne monitorowanie statusu realizowanych zadań oraz na bieżący nadzór nad kluczowymi aspektami działalności Wód Polskich w terenie. Niewątpliwie istotnym aspektem na początku tworzenia Wód Polskich stało się ujednolicenie programów księgowo-kadrowych, rozwiązań informatycznych i kwestii prawnych związanych z podatkami. Konieczna była także weryfikacja przygotowanych w 2017 r. planów finansowych inwestycji i utrzymania oraz określenie zasad realizacji zamówień publicznych w nowej strukturze. Wszelkie informacje dotyczące tych spraw są w opiniach biegłych rewidentów za lata 2018-2019.

Wewnętrzny rewident wydał opinie pozytywną. Fragment opinii poniżej przedstawia rzetelny i jasny obraz sytuacji majątkowej i finansowej jednostki na dzień 31 grudnia 2018 r., jej wyniku finansowego oraz przepływów pieniężnych za rok obrotowy zakończony w tym dniu, zgodnie z mającymi zastosowanie przepisami ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości. Sprawozdanie jest zgodne co do formy i treści z obowiązującymi jednostkę przepisami prawa i postanowieniami statutu jednostki. Wody Polskie wstąpiły także w prawa i obowiązki wynikające z zawartych przez dyrektorów RZGW i marszałków województw umów, a także udzielonych dyrektorom RZGW i marszałkom województw koncesji i zezwoleń. Stały się również stroną umów dotyczących decyzji inwestycyjnych na wodach publicznych będących własnością Skarbu Państwa oraz urządzeń melioracji wodnych podstawowych realizowanych dotychczas przez RZGW, województwa, marszałków województw lub właściwe wojewódzkie jednostki organizacyjne.

Wody Polskie przystąpiły do toczących się postępowań sądowych i administracyjnych dotyczących spraw wynikających z uchylonej ustawy – Prawo wodne, z 2001 r., których stronami byli prezes KZGW, dyrektorzy RZGW, marszałkowie województw oraz kierownicy wojewódzkich samorządowych jednostek organizacyjnych. Z dniem wejścia w życie prawa wodnego Wody Polskie przejęły również pracowników KZGW, RZGW, urzędu zapewniającego obsługę ministra właściwego do spraw gospodarki wodnej oraz urzędów marszałkowskich i wojewódzkich samorządowych jednostek organizacyjnych realizujących określone zadania marszałków województw.

Przeprowadzona w 2018 r. reforma gospodarki wodnej w Polsce była największą reformą w tej części świata. Należało w pełni wdrożyć unijną reformę – ramową dyrektywę wodną, która wprowadzała inny niż wcześniej obowiązywał system zarządzania wodami w kraju. Powstała instytucja – Wody Polskie – co stanowiło wyzwanie organizacyjne, m.in. z uwagi na proces przejęcia kompetencji, a także mienia marszałków województw. O ile ustawa została uchwalona pod koniec lipca 2017 r., to wejście w życie większości jej przepisów nastąpiło już 1 stycznia 2018 r. Podkreślenia wymaga niezwykle krótkie vacatio legis w odniesieniu do wprowadzonych zmian i wynikających z niej obowiązków nałożonych na regionalne zarządy i na marszałków województw w okresie do 31 grudnia, jak i po 1 stycznia 2018 r., tj. po wejściu ustawy w życie.

Intencją powołania Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie było m.in. powierzenie jednemu podmiotowi wykonywanie praw właścicielskich Skarbu Państwa, podzielone do końca 2017 r. między administrację samorządową i rządową, którymi były ówczesne regionalne zarządy gospodarki wodnej działające jako administracja rządowa niezespolona. Przepisami prawa wodnego z 2017 r. zdefiniowano, w jakim zakresie Wody Polskie mogą nimi władać reprezentując Skarb Państwa, jaki zakres powierzonych spraw właścicielskich niezbędnych do realizacji zadań statutowych wynika z samej ustawy. Należy zauważyć, że przepisy ustawy – Prawo wodne, nie przewidziały okresu przejściowego. Z dniem 31 grudnia 2017 r. wszystkie jednostki, na bazie których tworzyło się PGW Wody Polskie, zakończyły funkcjonowanie.

Z dniem 1 stycznia 2018 r. powstała nowa osoba prawna, tj. Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie. Pierwszy rok działalności Wód Polskich był dużym wyzwaniem pod względem organizacyjnym, prawnym i finansowym. Dotyczyło to m.in. realizacji nowych zadań, nowych kompetencji, jak i organizacji od nowa jednostek Wód Polskich

i konieczności zapewnienia właściwej obsługi osobowej, jak i lokalowej powierzonych zadań. Wyżej wymienione kwestie zespół kontrolujący w całości pominął formułując wnioski i zalecenia w wystąpieniu pokontrolnym. Zespól kontrolujący nie wziął także pod uwagę wielu innych istotnych czynników mających wpływ na działalność państwowej osoby prawnej, jaką jest Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie.

Przykładem może być to, że niejednokrotnie w stawianych pytaniach, przy których wyznaczano niezwykle krótkie terminy na udzielenie odpowiedzi, wybrzmiewała teza, która pomimo merytorycznych wyjaśnień pracowników Wód Polskich została w niezmienionym kształcie podtrzymana w wystąpieniu pokontrolnym. Konieczność wielokrotnego tłumaczenia faktów czy wyjaśniania sytuacji, które były popierane odpowiednimi dowodami, nie przyniosła oczekiwanego przez kontrolowanego rezultatu, czyli przyjęcia merytorycznie uzasadnionych odpowiedzi. Te wyjaśnienia były odrzucane przez zespół kontrolujący Najwyższej Izby Kontroli. Bez podania odpowiedniej argumentacji zostały pominięte w przedłożonym wystąpieniu pokontrolnym.

Przykładem może być kwestia procesu przejęcia mienia od samorządu. Wykonywanie właściwej reprezentacji w stosunku będącego własnością Skarbu Państwa mienia jest jednym z zadań Wód Polskich. Należy jednak zaznaczyć, że w celu właściwego i rzetelnego wykonywania tego zadania Wody Polskie musiały w pierwszej kolejności podjąć działania mające na celu identyfikację składników tego mienia, w stosunku do których Wody Polskie taką reprezentację powinny wykonywać. Podkreślenia wymaga fakt, że wykonując powyższy ustawowy obowiązek Wody Polskie powinny zachować należytą staranność w zakresie potwierdzenia każdego składnika mienia, że dane mienie podlega reprezentacji go przez Wody Polskie jako określone w prawie wodnym mienie Skarbu Państwa.

W przypadku mienia przejętego od regionalnych zarządów gospodarki wodnej nie było wątpliwości. Natomiast w zakresie składników, wobec których prawa właścicielskie wykonywali marszałkowie, poszczególne przypadki należało poddać pogłębionej analizie. Należy zauważyć, że nowe zadania Wód Polskich można było realizować dopiero po wejściu w życie nowej ustawy – Prawo wodne, tj., od 1 stycznia 2018 r. Pełnomocnicy mogli również podejmować jedynie czynności faktyczne, związane np. z organizacją jednostek, ale nie mogli podejmować żadnych czynności związanych z realizacją zadań wynikających z przepisów ustawy przed jej wejściem w życie. Zatem należy podkreślić, że termin „przejęcie mienia" wynika z przepisów przejściowych, dla których nie określono ostatecznego terminu.

Od początku funkcjonowania PGW Wody Polskie podejmuje intensywne działania mające na celu identyfikację mienia, w stosunku do którego powinno wykonywać reprezentację Skarbu Państwa. Ze względu na liczbę składników mienia nie jest to proces łatwy. Wymaga czasu oraz pogłębionych analiz prawnych. Brak przygotowania organów i jednostek samorządowych do przekazania Wodom Polskim mienia powoduje czynności prawno-organizacyjne w procedowaniu poszczególnych spraw. Mając na uwadze powyższe, dokonując oceny utworzenia i funkcjonowania Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie w ramach prowadzonego przez NIK postępowania kontrolnego należy niewątpliwie wziąć pod uwagę ramy prawne i wynikające z nich okoliczności utworzenia państwowej osoby prawnej, a także zadania, a przede wszystkim ograniczenia, które ustawodawca nałożył na prezesa PGW Wody Polskie.

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o konkretne pytania, które zadał pan poseł, jeżeli chodzi o majątek i system informacyjny, sprawozdanie finansowe oraz to, kto nas nadzoruje, chciałbym poprosić o odpowiedzi – jeżeli można, panie przewodniczący – moich pracowników, żeby przedstawili szczegółowe informacje. Mogę tylko powiedzieć, że w chwili obecnej podlegamy ministrowi właściwemu do spraw gospodarki wodnej, a konkretnie panu ministrowi Michałowi Kurtyce, ministrowi klimatu i środowiska. Bardzo proszę, jeżeli chodzi o system informacyjny…

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-Kukiz15):

Panie prezesie, dziękuję panu za udzielenie odpowiedzi. Tak się zastanawiam, czy będą nam potrzebne jeszcze dodatkowe, uzupełniające informacje pana pracowników, czy jest taka potrzeba ze strony posłów, żebyśmy jeszcze dalej słuchali wyjaśnień.

Prezes PGW WP Przemysław Daca:

Panie przewodniczący, zatem proponuję przedstawienie na piśmie szczegółowych odpowiedzi na pytania pana posła Wieczorka.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-Kukiz15):

Panie pośle, czy wyraża pan na to zgodę, żeby dodatkowe informacje otrzymał pan na piśmie?

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Tak. Wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Widzę, że jeszcze chęć zabrania głosu wyrażają przedstawiciele Najwyższej Izby Kontroli. Bardzo proszę.

Wicedyrektor departamentu NIK Paweł Trzaskowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Odnosząc się do wypowiedzi pana prezesa Dacy pragnę zaznaczyć, że przedstawione ustalenia kontroli wynikają z ustaleń kontroli jednostkowych. Zgłoszone przez pana prezesa zastrzeżenia zostały poddane pełnej procedurze zastrzeżeniowej. Te zarzuty, które pan prezes tutaj artykułował, zostały już sformułowane na etapie składania zastrzeżeń do wystąpienia pokontrolnego po kontroli w Krajowym Zarządzie Gospodarki Wodnej. Przykładowo chciałbym wskazać, że spośród 10 zastrzeżeń, które zweryfikowała komisja rozstrzygająca – zespół orzekający komisji rozstrzygającej w NIK – jedynie 2 zostały uwzględnione i to tylko w części.

Jeżeli chodzi o zarzut niezgodnych ze stanem faktycznym uwag kierowanych pod kątem ewidencji księgowej, to gdyby wszystko było w porządku, na pewno nie byłoby konieczności wprowadzenia 4 korekt w sprawozdaniu z 2018 r. Tym bardziej, że te korekty wynikały również z badań biegłego rewidenta. Tak, że opinia biegłego rewidenta odnosi się – oczywiście – do sytuacji już po korektach tego sprawozdania. Ponadto odnosząc się do uwagi, a nawet zarzutu do izby, że uznano – jak wskazał pan prezes – Wody Polskie za jednostkę w pełni funkcjonalną i przygotowaną organizacyjnie do realizacji zadań od 2018 r., chciałbym tylko wskazać, że ustawa – Prawo wodne, z 2017 r. nie przewidywała po 1 stycznia 2018 r. możliwości niepełnej realizacji zadań przez Wody Polskie.

Oczywiście, od momentu, kiedy ustawa została ogłoszona w lipcu 2017 r., funkcjonował pełnomocnik do spraw utworzenia tego podmiotu, którego zadaniem było odpowiednie przygotowanie ram funkcjonowania nowej instytucji, aby mogła sprawnie realizować zadania. To tyle co chciałem dodać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Wydaje mi się, że wyjaśnienia, które składał pan prezes Daca, są także wyczerpujące. Chcę zwrócić uwagę, że na jednym z poprzednich posiedzeń Komisji również bardzo szczegółowo omawialiśmy kwestię sprawozdań finansowych, więc nie wydaje mi się, żeby temat wymagał w tej chwili kontynuowania.

Wobec wyczerpania porządku dziennego zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.